

Sygn. akt V GC 936/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Ostrołęce V Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Artur Kowalski

Protokolant: sekr. sądowy Emilia Górna

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2018 roku w Ostrołęce

na rozprawie sprawy

z powództwa **M. K. (NIP nr: (...))**

przeciwko **(...) S.A. w W. (KRS nr: (...))**

o zapłatę kwoty 6.932,00 zł

orzeka:

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 6.932,00 zł (sześć tysięcy dziewięćset trzydzieści dwa złote) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13.01.2016 roku do dnia zapłaty;
- tytułem zwrotu kosztów procesu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.164 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt cztery złote 00/100), w tym kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego,
- nakazuje zwrócić za Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Ostrołęce pozwanemu (...) S.A. w W. tytułem zwrotu zaliczek w niewykorzystanych częściach:
 - kwotę 328 zł (trzysta dwadzieścia osiem złotych 00/100) którą wypłacić z konta zaliczek poz. 500013792016 sum na zlecenie,
 - kwotę 200 zł (dwieście złotych 00/100), którą wypłacić z konta zaliczek poz. 500024474294 sum na zlecenie.

SSR Artur Kowalski

Sygn. akt V GC 936/16

UZASADNIENIE

M. K. wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 6.932 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 18 października 2015 r. w W. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uległ pojazd marki (...) o nr rej. (...) stanowiący własność T. G., zamieszkującego i prowadzącego działalność gospodarczą w miejscowości S., gmina K., powiat (...). W czasie procesu likwidacji szkody, uszkodzony wynajął samochód zastępczy. Decyzją z dnia 25 lutego 2016 r.

ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu z tytułu zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego łącznie kwotę 6.820 zł netto za 31 dni wynajęcia pojazdu zastępczego po stawce za jedną dobę w kwocie 220 zł netto. Zdaniem powoda, który nabył wierzytelność, nie pokryły one w pełni wynikłych stąd kosztów. Łączne koszty wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie 44 dni wyniosły bowiem kwotę 13.200 zł netto zgodnie z wystawioną fakturą VAT nr (...). Pozwany odmówił również zwrotu jakiegokolwiek części kosztów podstawienia i odebrania pojazdu z Z., określonych w powyższej fakturze na kwotę 552 zł netto.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu wskazując, że przyznana kwota jest adekwatna do realnych i uzasadnionych kosztów poniesionych przez poszkodowanego z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Pozwany podważał zasadność zastosowanej przez powoda dziennej stawki czynszu najmu na poziomie 300 zł netto. Argumentował, że przedstawił poszkodowanemu konkretną ofertę wynajmu pojazdu zastępczego za kwotę 220 zł netto, z której ten, z wiadomych tylko sobie względów nie skorzystał, przyczyniając się tym samym do zwiększenia szkody. Odnośnie kosztów podstawienia i odebrania pojazdu zastępczego pozwany wskazał, że poszkodowany nie zamieszkuje w Z. a zatem podstawienie i odebrania pojazdu z tej miejscowości jest nieuzasadnione. Ponadto pojazd po szkodzie był holowany przez powoda, a zatem zapewne został zabrany razem z kierowcą, któremu możliwe było wydanie pojazdu zastępczego bez jego „podstawienia” we wskazane przez powoda miejsce, które nie zostało w żaden sposób uzasadnione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 października 2015 r. w W. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uległ pojazd marki (...) o nr rej. (...) stanowiący własność T. G., zamieszkującego i prowadzącego działalność gospodarczą w miejscowości S., gmina K., powiat (...).

Na miejsce kolizji została wezwana pomoc (...) działająca w W.. Po zdarzeniu pojazd nie był jezdny i wymagał holowania, co nastąpiło na trasie W.-Z.. Przedsiębiorstwo dokonujące holowania pojazdu prowadziło również usługi wynajmu pojazdów zastępczych. Poszkodowanemu zaoferowano podstawienie pojazdu zastępczego odpowiadającego klasie i gabarytom pojazdu uszkodzonego już w dniu następnym, którą poszkodowany przyjął.

W dniu 19 października 2015 r. powód podstawił do Z. pojazd zastępczy marki (...) o nr rej. (...). Pomiędzy stronami doszło w tym dniu do zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego. Następnie poszkodowany T. G. zawarł z M. K. umowę o przelew wierzytelności przysługującej z tytułu szkody z dnia 18 października 2015 r. w części dotyczącej obejmującej zwrot kosztów korzystania z pojazdu zastępczego oraz podstawienia jak i odbioru pojazdu zastępczego.

Zgłoszenie szkody miało miejsce w dniu 21 października 2015 r. W dniu 27 października 2015 r. poszkodowany pokwitował odbiór dokumentu przedstawiającego zasady organizacji pojazdu zastępczego przez ubezpieczyciela. Dokument zawierał również informację, że w przypadku gdyby poszkodowany zdecydował się na wynajem przez inną firmę, ubezpieczyciel pokrywa tylko ekonomicznie uzasadnione koszty, zastrzegając sobie prawo weryfikacji stawek czynszu najmu jak i okresu korzystania z pojazdu zastępczego zgodnie z cennikiem. W formie tabeli w dokumencie wymieniono przykładowe marki pojazdów w klasach: A, B, C, D, Daut, E, SUV, P, VAN, furgon, dostawcze małe, ze wskazaniem stawki najmu za dobę w kwocie netto.

W dacie przekazania dokumentu poszkodowany dysonował już wynajętym pojazdem zastępczym. Pojazd (...) przynależał do klasy furgon duży VAN (rodzaj nadwozia furgon długi czterodrzwiowy). (...) ze względu na gabaryty i wielkość powierzchni ładunkowej należy do największych furgonów. Pojazdami konkurencyjnymi dla (...) są: (...), (...), (...), (...), (...)i (...) Przedstawiona przez ubezpieczyciela w dniu 27 października 2015 r. poszkodowanemu tabela, nie wymienia wśród dostępnych do wypożyczenia, segmentów pojazdów duży furgon. Segmenty Van (...)oraz dostawcze małe (...)są małymi pojazdami i należy je postrzegać raczej jako lekko rozbudowane wersje zwykłych samochodów osobowych. Pojazdy furgon (...)są już pojazdami większymi, jednakże właściwościami, w

tym przede wszystkim wielkością powierzchni załadunkowej, nie odpowiadają klasie furgon duży. M. K. udostępnił poszkodowanemu pojazd marki (...). Poszkodowany w miejsce pojazdu (...)uzyskał pojazd najbardziej do niego zbliżony.

Poszkodowany prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której przewozi stolarkę okienną a zatem wielkość powierzchni załadunkowej ma priorytetowe znaczenie. Zgodnie z informacją pozwanego, największymi pojazdami jakie mógł udostępnić poszkodowanemu to pojazdy furgon.

Pismem wysłanym w wiadomości e-mail w dniu 12 listopada 2015 r. pozwany zawiadomił poszkodowanego o kwalifikacji szkody jako całkowitej i wysokości przyznanego odszkodowania, przedstawiając jednocześnie ofertę odkupienia uszkodzonego pojazdu. Dopiero w decyzji z dnia 01 grudnia 2015 r. ubezpieczyciel ustalił wysokość i przyznał poszkodowanemu odszkodowanie za pojazd z tytułu szkody całkowitej. Odszkodowanie zostało wypłacone poszkodowanemu w dniu 02 grudnia 2015 r.

Odpowiedzialność za zdarzenie ponosił sprawca posiadający ubezpieczenie OC wykupione u pozwanego.

Pomoc (...) w dniu 02 grudnia 2015 r. wystawił poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) obejmującą należność za wynajęcie pojazdu zastępczego w okresie 44 dni po stawce 300 zł netto oraz koszty podstawienia i odebrania pojazdu zastępczego w kwocie 552 zł netto, łącznie w kwocie 13.752 zł netto.

Decyzją z dnia 25 lutego 2016 r. ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu z tytułu zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego łącznie kwotę 6.820 zł netto za 31 dni wynajęcia pojazdu zastępczego po stawce za jedną dobę w kwocie 220 zł netto. Odmówił zwrotu jakiegokolwiek części kosztów podstawienia i odebrania pojazdu z Z., określonych w powyższej fakturze na kwotę 552 zł netto.

Pomimo wezwania do zapłaty pozwany odmówił wypłaty dalszej części odszkodowania.

W wypożyczalniach oferujących pojazdy z segmentu „furgon duży” w IV kwartale 2015 r. można było je wynająć za następujące ceny netto za dobę:

- (...) za kwotę 186,18 zł,
- (...)za kwotę 189,00 zł,
- (...) za kwotę 268,29 zł,
- (...) za kwotę 240,00 zł,
- (...) za kwotę 300,00 zł,
- (...) za kwotę 295,20 zł.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o:

(poświadczone za zgodność z oryginałem kopie dokumentów w postaci: umowy najmu – k. 8, ogólnych warunków najmu – k. 9, umowy cesji – k. 10, oświadczenia – k. 11, protokołu zdawczo-odbiorczego – k. 12, faktury (...) – k. 13, cennika – k. 14-15, zgłoszenia roszczenia – k. 16-18, dokumentu likwidacji szkody – k. 19, odpisu z KRS – k. 30-39, dokumentów likwidacji szkody – k. 40-45, akt szkody na płycie Cd – k. 46, opinii biegłego – k. 70-112, 133-138).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie była kwestia odpowiedzialności pozwanego za następstwa zdarzenia z dnia 18 października 2015 r. Podkreślenia wymaga, iż pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności

co do zasady wypłacając powodowi w toku postępowania likwidacyjnego, w uznanym przez siebie zakresie, odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego. Tym samym stwierdzić należy, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowiły przepisy art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 363 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2018.473 ze zm.). Legitymacja procesowa czynna nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. Na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił poszkodowanemu należność za 31 dni wynajęcia pojazdu zastępczego po stawce za jedną dobę w kwocie 220 zł netto – łącznie 6.820 zł netto (decyzja z dnia 25 lutego 2016 r. – k.).

Powodowi, jako cesjonariuszowi przysługuje roszczenie w takim samym zakresie i o takiej samej treści, jak poszkodowanemu. Sytuacja osoby odpowiedzialnej za szkodę wobec ubezpieczającego nie może ulec zmianie wskutek przejścia roszczenia na cesjonariusza. Zgodnie z przytoczonym przepisem art. 436 § 2 k.c. odpowiedzialność posiadaczy samoistnych pojazdów mechanicznych za szkodę powstałą w wyniku zderzenia się pojazdów odbywa się na zasadach ogólnych. Na powódzie spoczywa zatem obowiązek udowodnienia winy sprawcy szkody (art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c.) oraz ciężar wykazania wszelkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej, tj. zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, powstania szkody, jej wysokości, jak również związku przyczynowego pomiędzy owym zdarzeniem, a zaistniałą szkodą. Należy także pamiętać o tym, iż w przedmiotowej sprawie roszczenie regresowe skierowane jest do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji drogowej. Zgodnie zaś z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Cechą charakterystyczną ubezpieczenia OC jest akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela. Akcesoryjność ta polega na tym, że ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca. Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003, nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zakres świadczeń ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje natomiast art. 36 ust. 1 ww. ustawy. W myśl tego przepisu odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W świetle przepisów kodeksu cywilnego zasadą jest, że naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.). Polega ono, według wyboru poszkodowanego, albo na przywróceniu do stanu poprzedniego, albo zapłacie odszkodowania. Tylko w wypadku, gdy restytucja jest niemożliwa, albo pociągałaby za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia pieniężnego (art. 363 § 1 k.c.).

Spór w niniejszej sprawie sprowadza się do wymiaru uzasadnionego czasu wynajęcia pojazdu zastępczego oraz wysokości stawki dobowej za wynajęcie pojazdu. Powód wywodził, iż uzasadniony czas wynajęcia pojazdu zastępczego wynosił nie mniej niż 44 dni. Pozwany dokonał weryfikacji, uznając za zasadny czas trwania najmu pojazdu zastępczego tylko w wymiarze 31 dni – to jest zgodnie z uzasadnieniem decyzji z dnia 25 lutego 2016 r. (k. 19), od dnia 19 października do 19 listopada 2015 r. – „od rozpoczęcia najmu, poprzez zgłoszenie szkody, wykonanie oględzin, wysłanie wyceny szkody całkowitej (12 listopada), dodając 7 dni na zagospodarowanie uszkodzonego pojazdu”.

Na wstępie należy wskazać, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu

mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (v. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011r., sygn. akt III CZP 5/11, OSNC z 2012r., Nr 3, poz. 28).

Konieczność wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego nie była przez pozwanego co do zasady podważana, sporne było jedynie w jakim zakresie czas wynajęcia pojazdu może być uznany jako uzasadniony. Ponieważ okres najmu przypadał w czasie niezbędnym dla kwalifikacji szkody jako całkowitej, poszkodowanemu służy co do zasady roszczenie o naprawienie powstałej w ten sposób szkody. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że gdyby nie wypadek komunikacyjny z dnia 18 października 2015 r., poszkodowany nie musiałby korzystać z pojazdu zastępczego. Koszty związane z wynajęciem tego pojazdu są zatem normalnym następstwem zdarzenia powodującego szkodę (art. 361 k.c.) Na skutek dokonanego przelewu wierzytelności, roszczenie z tego tytułu przysługuje obecnie powodowi.

W przypadku definitywnej utraty rzeczy, odszkodowanie przysługuje za okres od jej utraty do uzyskania odszkodowania (zwrotu innego przedmiotu), a w przypadku utraty czasowej - do chwili odzyskania rzeczywistej możliwości korzystania z niej. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11). W wyroku z dnia 8 września 2004 r. w sprawie IV CK 672/03 Sąd Najwyższy wskazał, że postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z pojazdu wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia, a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania. Nadto odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna tzw. szkoda całkowita (uchwała SN z dn. 22.11.2013 r. w sprawie III CZP 76/13).

Nabycie nowego pojazdu wymaga podjęcia określonych czynności organizacyjnych przy uwzględnieniu obowiązku poszkodowanego podejmowania czynności zmierzających do zapobieżenia zwiększaniu rozmiaru szkody. Dla ustalenia czasu niezbędnego do nabycia pojazdu istotne znaczenie ma czas zawiadomienia poszkodowanego o sposobie likwidacji szkody przez zapłatę różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed i po zdarzeniu szkodzącym. Z tych względów nie zrywa adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym, a kosztami poniesionymi na najem pojazdu zastępczego przy tzw. szkodzie całkowitej wypłata odszkodowania przez ubezpieczyciela obejmującego różnicę w wartości uszkodzonego pojazdu sprzed i po wypadku, jeżeli nastąpiła ona zanim nastąpił upływ czasu niezbędnego do nabycia przez poszkodowanego nowego pojazdu. Przyjmuje się, iż obowiązek zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego dotyczy wydatków poniesionych w okresie niezbędnym do kupna nowego pojazdu, a nie tylko do chwili wypłaty odszkodowania obejmującego różnicę wartości uszkodzonego pojazdu sprzed i po wypadku, w wyniku którego doszło do jego uszkodzenia. Niezależnie od sposobu naprawienia szkody przewidzianego w art. 363 § 1 k.c., powinno ono prowadzić do tego, aby poszkodowany był w takiej samej sytuacji majątkowej, w jakiej znajdowałby się, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego.

Bezspornie do wynajęcia pojazdu zastępczego doszło w dniu 19 października 2015 r. pismem wysłanym w wiadomości e-mail w dniu 12 listopada 2015 r. pozwany zawiadomił poszkodowanego o kwalifikacji szkody jako całkowitej i wysokości przyznanego odszkodowania (k. 42), przedstawiając jednocześnie ofertę odkupienia uszkodzonego pojazdu. Dopiero jednakże w decyzji z dnia 01 grudnia 2015 r. ubezpieczyciel ustalił wysokość i przyznał poszkodowanemu odszkodowanie za pojazd z tytułu szkody całkowitej (k. 40). Odszkodowanie zostało wypłacone poszkodowanemu w dniu 02 grudnia 2015 r. Poszkodowany uzyskał środki niezbędne na zakup nowego pojazdu dopiero w dniu wpłynięcia środków na konto, przy czym jak przyjmuje się w orzecznictwie, w przypadku kwalifikacji szkody jako całkowitej, poszkodowanemu przysługuje jeszcze okres nie dłuższy niż 7 dni na zagospodarowanie wraku, liczony od uzyskania kwoty odszkodowania. W tych okolicznościach zdanie pojazdu zastępczego w dniu 02 grudnia 2015 r., a zatem natychmiast po wpłynięciu odszkodowania za zniszczony pojazd, należy traktować

jako przyczynienie się poszkodowanego do minimalizacji szkody. Dopiero od daty wypłaty odszkodowania można oczekiwać niezwłocznego podjęcia decyzji o zagospodarowaniu tej kwoty w celu zakupu nowego samochodu, aby można było oczekiwać zwrotu samochodu zastępczego.

Kierując się powyższym wynajęcie pojazdu zastępczego w okresie od 19 października do dnia 02 grudnia 2015 r. należy uznać za czas uzasadniony i zasługujący na refundację. Nadto z art. 361 § 1 i 2 k.c. wynika zasada pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi więc odpowiedzialność za wszystkie normalne następstwa zdarzenia, pozostające z tym zdarzeniem w adekwatnym związku przyczynowym. Niewątpliwie normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, w sytuacji jego uszkodzenia lub zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Co ważne nie ulega wątpliwości, że poszkodowany niewątpliwie poniósłby szkodę w majątku, gdyby musiał opłacić wynajem pojazdu zastępczego w dniu wynajmu, lub w chwili zdania pojazdu. Nadto należy przyjąć, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, iż „pojęcie straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. obejmuje także wymagalne zobowiązanie poszkodowanego wobec osoby trzeciej” (sprawa o sygn. III CZP 62/08). Dodać także należy, iż przywrócenie możliwości korzystania z samochodu nie następuje przez korzystanie ze środków komunikacji zbiorowej, a może być niejako odtworzone poprzez korzystanie z wynajętego samochodu zastępczego. Nadto zauważyć trzeba, że w obecnych czasach samochód jest rzeczą używaną w codziennym życiu, korzystanie z niego nie jest obecnie objawem luksusu, a rzeczą typową. Ponadto pojazd wykorzystywany był na cele prowadzonej działalności gospodarczej. Z powyższych względów okres najmu samochodu zastępczego w ilości 44 dni nie jest nadmiernie długi i pozostaje w normalnym związku przyczynowym z powstałą szkodą. Za jego długość odpowiada pozwany, który pomimo podjęcia decyzji o kwalifikacji szkody jako całkowitej już w dniu 12 listopada 2015 r., wypłacił odszkodowanie dopiero w dniu 02 grudnia 2015 r.

Odnosząc się do spornej pomiędzy stronami wysokości dziennej stawki najmu pojazdu zastępczego wskazać należy na następujące kwestie.

Pozwany podnosił, że przedstawił poszkodowanemu konkretną ofertę najmu pojazdu zastępczego, po akceptowanej przez siebie stawce, z której tej świadomie nie skorzystał wybierając droższą wypożyczalnię. Sąd nie podzielił jednakże takiej argumentacji ubezpieczyciela. Zdarzenie drogowe miało miejsce w dniu 18 października 2015 r. w W.. Poszkodowany zamieszkuje i prowadzi działalność gospodarczą w miejscowości S., gmina K., powiat (...). Na miejsce kolizji została wezwana pomoc (...) działająca w W.. Po zdarzeniu pojazd nie był jezdny i wymagał holowania, co nastąpiło na trasie W.-Z.. Oczywistym było, że w stresującej sytuacji, którą na pewno jest kolizja drogowa poszkodowanemu zależało przede wszystkim na odholowaniu pojazdu i powrocie domu. Jak się okazało, przedsiębiorstwo dokonujące holowania pojazdu prowadziło również usługi wynajmu pojazdów zastępczych. Wydaje się w tej sytuacji naturalne i ludzkie, że poszkodowany, którego pojazd odholowano do Z. i zaferowano podstawienie pojazdu zastępczego już w dniu następnym – co istotne odpowiadającego klasie i gabarytom pojazdu uszkodzonego, przyjął taką ofertę. Zgłoszenie szkody miało miejsce w dniu 21 października 2015 r., jednakże pozwany nie przedstawił nagrania rozmowy a przez to nie jest możliwe odtworzenie jej przebiegu. Tymczasem wymagane byłoby ustalenie czy konsultant, o ile w ogóle, przedstawił warunki najmu w sposób pozwalający zakwalifikować ujawniane przez niego okoliczności jako realną propozycję, tj. wskazującą na markę pojazdu zastępczego a co najmniej klasę oraz stawkę za dobę a także konsekwencje wynikające z wyboru innej oferty.

Pozwana przedstawiła jedynie jedną ze stron dokumentu przedstawiającego zasady organizacji pojazdu zastępczego przez ubezpieczyciela. Dokument zawiera również informację, że w przypadku gdyby poszkodowany zdecydował się na wynajem przez inną firmę, ubezpieczyciel pokrywa tylko ekonomicznie uzasadnione koszty, zastrzegając sobie prawo weryfikacji stawek czynszu najmu jak i okresu korzystania z pojazdu zastępczego zgodnie z cennikiem. W formie tabeli w dokumencie wymienione są przykładowe marki pojazdów w klasach: A, B, C, D, Daut, E, SUV, P, VAN, furgon, dostawcze małe, ze wskazaniem stawki najmu za dobę w kwocie netto. Dokument przedstawia również dwa możliwe sposoby kontaktu z ubezpieczycielem w sprawie wynajęcia pojazdu zastępczego, wymieniając numer telefonu ogólnodostępnej infolinii oraz stronę internetową. Niewątpliwie poszkodowany zapoznał się z treścią dokument a

przynajmniej miał taką możliwość, o czym świadczy pokwitowanie jego odbioru własnoręcznym podpisem w dniu 27 października 2015 r. Należy jednakże zauważyć, że poszkodowany dysonował już wynajętym pojazdem zastępczym od dnia 19 października 2015 r. Przedstawienie mu informacji o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego nastąpiło dopiero 6 dni po zgłoszeniu szkody. W ocenie Sądu, co do zasady nie można wykluczyć, że poszkodowany miał możliwość zakończenia trwającej już umowy najmu pojazdu zastępczego i skorzystania z propozycji pozwanego. Z pewnością nie byłoby to rozwiązanie wygodne dla poszkodowanego, zwłaszcza że wdrożył już pojazd do prowadzonej działalności gospodarczej. Decydując dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia miała jednakże znaczenie inna kwestia. Stosownie do przedstawionej przez biegłego opinii, biegły zakwalifikował uszkodzony pojazd marki (...) do klasy furgon duży VAN (rodzaj nadwozia furgon długi czterodrzwiowy). (...)ze względu na gabaryty i wielkość powierzchni ładunkowej należy do największych furgonów. Zgodnie z opinią pojazdami konkurencyjnymi dla (...) są: (...) Tymczasem przedstawiona przez ubezpieczyciela w dniu 27 października 2015 r. poszkodowanemu tabela (k. 45), nie wymienia wśród dostępnych do wypożyczenia, segmentów pojazdów duży furgon. Segmenty Vat (...) oraz dostawcze małe (...) są małymi pojazdami i należy je postrzegać raczej jako lekko rozbudowane wersje zwykłych samochodów osobowych. Pojazdy furgon (...) są już pojazdami większymi, jednakże właściwościami, w tym przede wszystkim wielkością powierzchni ładunkowej nie odpowiadają klasie furgon duży. Zgodnie z treścią umowy zawartej z M. K. poszkodowanemu udostępniono pojazd (...). Zwrócić należy uwagę, że biegły wymienia ten pojazd jako konkurencyjny na rynku dla (...). Nie może ulegać wątpliwości, że poszkodowany w miejsce uszkodzonego pojazdu (...) uzyskał pojazd najbardziej do niego zbliżony. Poszkodowany prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której przewozi stolarkę okienną a zatem wielkość powierzchni ładunkowej ma priorytetowe znaczenie. Zgodnie z informacją pozwanego, największymi pojazdami jakie mógł udostępnić poszkodowanemu to pojazdy typu furgon. Oznacza to, że największe dostępne pojazdy były i tak znacznie mniejsze niż uszkodzony pojazd furgon duży. W tych okolicznościach poszkodowany, po zapoznaniu się z dokumentem przedstawionym przez pozwanego, mógł zasadnie stwierdzić, że ubezpieczyciel nie dysponuje pojazdem, którego wielkość i właściwości odpowiadają (...) czy też wynajętemu już (...). Zdaniem Sądu, informacja w formie tabeli skonstruowana jest w taki sposób, że wymienia segmenty w sposób wyczerpujący, jedynie konkretne pojazdy mają charakter przykładowy.

W świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r. III CZP 20/17, warunkiem uznania, iż wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu - są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych - jest wykazanie, że ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Z treści przedmiotowej uchwały wynika, iż pierwszym i koniecznym warunkiem rozważania zasadności kosztów poniesionych ponad te wskazywane przez ubezpieczyciela, jest złożenie propozycji najmu pojazdu zastępczego dla poszkodowanego przez ubezpieczyciela.

Oświadczenie ubezpieczyciela nie musi zawierać istotnych elementów ewentualnej umowy zawartej za jego pośrednictwem. Musi natomiast wskazywać na pewne elementy, które pozwolą drugiej stronie podjąć określone działania celem minimalizacji szkody. Propozycja ta musi być jednocześnie identyfikowalna, skierowana do adresata i możliwa do weryfikacji, a także wskazująca na pewne określone skutki nieskorzystania z niej. Niewątpliwie ubezpieczyciel przedstawił poszkodowanemu informację o możliwości skorzystania z najmu pojazdu w formie organizowanej przez pozwanego. Informacja nie wskazuje natomiast na możliwość wynajęcia pojazdu z segmentu furgon duży a zatem tego, do którego należał pojazd uszkodzony. W momencie przedstawienia informacji poszkodowany dysponował już pojazdem zastępczym z klasy furgon duży. W tych okolicznościach, nie sposób zarzucić poszkodowanemu działania nierozważnego, lekkomyślnego, na szkodę ubezpieczyciela, skoro zgodnie z informacją nie było możliwości wynajęcia pojazdu klasy furgon duży. Za nieracjonalne należałoby uznać decyzję, którą poszkodowany rezygnuje z wynajęcia pojazdu (...) i decyduje się na znacznie mniejszy pojazd z klasy furgon (największy udostępniany przez ubezpieczyciela). Ubezpieczyciel nie wykazał natomiast, aby złożył poszkodowanemu konkretną propozycję wynajęcia pojazdu spoza listy wskazanej w tabeli.

W opinii, która wpłynęła do Sądu w dniu 17 sierpnia 2017 r. biegły z zakresu ruchu drogowego, rekonstrukcji zdarzeń drogowych, wyceny wartości i jakości napraw pojazdów J. G. dokonał porównania ofert wypożyczalni świadczących

usługi na zasadach takich jak podmiot, u którego wynajęcia pojazdu dokonał poszkodowany. W porównywanych wypożyczalniach można było wynająć pojazd z segmentu „furgon duży” za następujące ceny netto za dobę:

- (...) za kwotę 186,18 zł,
- (...) za kwotę 189,00 zł,
- (...) za kwotę 268,29 zł,
- (...) za kwotę 240,00 zł,
- (...) za kwotę 300,00 zł,
- (...) za kwotę 295,20 zł.

Jak wynikało z przeprowadzonej w niniejszym postępowaniu niekwestionowanej przez strony opinii biegłego stawka stosowana przez powódkę mieści się w stawkach rynkowych stosowanych przez inne wypożyczalnie. Jedna z wypożyczalni stosuje stawkę dokładnie taką samą jak powód (300 zł), jedna minimalnie mniejszą (295,20 zł), a jedna nieznacznie mniejszą (268,29 zł). Stawka stosowana przez powoda jest stawką rynkową, bowiem nie odbiega rażąco od innych stawek na rynku. Ustalone przez biegłego stawki uznać należało za prawidłowe, albowiem opinia obejmowała analizę ofert najmu kilku podmiotów działających na lokalnym rynku. Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych przesłanek, aby wnioski opinii biegłego kwestionować. Również biegły z opinii uzupełniającej stwierdził, że stawka powoda w porównaniu z innymi nie jest rażąco wygórowana. Uwzględniając zatem wnioski biegłego zawarte w opinii pisemnej, Sąd Rejonowy ustalił odszkodowanie w stawce zastosowanej przez powoda a zatem **300 zł netto za dobę**.

Sąd uznał również stawki za podstawienie i odebranie pojazdu stosowane przez powoda za rynkowe. To na pozwanym spoczywał ciężar przeprowadzenia przeciwdowodu. Nie było przeszkód do oceny tej kwestii przez biegłego, jednakże pozwany nie złożył stosownego wniosku w tym zakresie. Należność za podstawienie została wyliczona jako iloczyn liczby kilometrów i stawki za 1 km netto. Przyjęta w fakturze liczba kilometrów uwzględniając odległości pomiędzy W. a Z. nie była zawyżona. Jak już było wskazywane, pojazd uległ uszkodzeniu w W. i został odholowany do Z.. Wprawdzie poszkodowany nie mieszka Z., ale w miejscowości S., która jest położona około (...) km od Z. (nie od strony W.). Powód oferował możliwość podstawienia i odebrania pojazdu zastępczego w Z. a więc w większej miejscowości, z której poszkodowany skorzystał. Podstawienie pojazdu tylko do Z. a nie miejscowości S. należy postrzegać jako minimalizację szkody. Nie sposób również uznać, że poszkodowany miał obowiązek naprawiać pojazd w W.. Z powyższych względów argumentacja zawarta w pkt 23 odpowiedzi na pozew, w którym pozwany powołuje się na niezasadność kosztów podstawienia i odebrania pojazdu jest nieprzekonująca. Ponadto w § 1 pkt 2 umowy cesji (k. 10), cedent przenosi na cesjonariusza swoją wierzytelność z tytułu szkody określonej w pkt 1 § 1 wobec dłużników, tj. sprawcy szkody oraz jego ubezpieczyciela, w części obejmującej zwrot kosztów korzystania z samochodu zastępczego cedentowi oraz podstawienia jak i odbioru samochodu zastępczego od cedenta.

Łączna wysokość szkody związanej z wynajęciem pojazdu zastępczego winna zatem wynosić **13.752 zł netto** (44 dni po stawce 300 zł netto + łączne koszty podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego zgodnie z fakturą – **552 zł netto**). Uwzględniając zapłaconą przez pozwanego część odszkodowania z w/w tytułów w wysokości 6.820 zł netto, roszczenie powoda pozostaje aktualne do kwoty **6.932 zł netto**, którą Sąd zasądził w pkt 1 wyroku, uwzględniając powództwo w całości.

Nie było sporu pomiędzy stronami, że powodowi przysługuje kwota wyrażona wartością netto, bowiem pojazd zastępczy przeznaczony był na cele wykonywanej działalności gospodarczej i poszkodowany miał możliwości odliczenia podatku VAT.

Od powyższej kwoty przysługują powodowi także odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c., art. 817 k.c.), które należne były po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody. Szkoda została zgłoszona do ubezpieczyciela w dniu 14 grudnia 2015 r. a zatem żądanie zasądzenia od dnia 13 stycznia 2016 r. było uzasadnione.

O kosztach postępowania w pkt 2 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804 z późn. zm.). Powód poniósł łączne koszty procesu w kwocie 2.164 zł (opłata od pozwu – 347 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, stawka minimalna pełnomocnika – 1.800 zł), które podlegają zwrotowi przez pozwanego.

Sąd w pkt 3 wyroku nakazał zwrócić stronom odpowiednie kwoty tytułem zwrotu zaliczek w niewykorzystanych częściach, o czym orzeczono na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.

Dnia 13.09.2018 r.